

Nie masz czasu na budowę? Inni zbudują za ciebie

Czas to pieniądź, czyli jakie koszty zapomniałeś doliczyć, decydując się na samodzielną budowę

Kasia Rożko
redakcja.branze@echomiasta.pl

Wielu inwestorów mylnie sądzi, że budowa systemem gospodarczym jest najtańsza, chociaż najbardziej absorbująca. Tymczasem nie każdy zdaje sobie sprawę, że ogrom zaangażowania, na jakie się decyduje, pochłania nie tylko czas, ale też pieniądze.

Podjęcie decyzji o budowaniu na własną rękę, musimy osobiście kontrolować postępy prac, spotykać się z kierownikiem budowlanym, wybierać materiały i technologie. Te zajęcia bardzo

często pochłaniają cały wolny czas, zamieniając życiową inwestycję w uciążliwy, stresujący projekt. Dlatego zamiast tradycyjnego sposobu prowadzenia budowy warto rozważyć skorzystanie z usług inwestora zastępczego. Nie dość, że poprowadzi ją w naszym imieniu, to jeszcze sporo zaoszczędzi. To świetne rozwiązanie dla wszystkich, którym brakuje na co dzień czasu i chęci, aby załatwiać uciążliwe formalności związane z postawieniem domu oraz na bieżąco nadzorować postęp prac, kosztorysy i rzetelność

ekipy. – Nasi doradcy pomogą wybrać optymalny projekt domu, materiały i technologie, jakie powinny być wykorzystane przy jego budowie, zaproponują współpracę tylko z kompetentnymi i rzetelnymi wykonawcami, będą odpowiadać za terminowość oraz jakość prowadzonych prac, a także zgodność z założonym budżetem – opowiada Marek Weleszczuk z firmy MULTI Przyjemność Budowania, specjalizującej się w dostarczaniu kompleksowych rozwiązań z zakresu inwestorstwa zastępczego.

Koszt współpracy z inwestorem

zastępczym jest rekompensowany przez znaczne rabaty, które firma uzyskuje dla nas przy zakupie materiałów budowlanych. – Dzięki indywidualnej sieci kontaktów z wykonawcami i hurtownikami zapewniamy okazjonalne ceny materiałów i robocizny. Odchodzą również koszty poprawek, za które w przypadku budowy gospodarczej de facto nikt nie odpowiada, a w efekcie płaci bezpośrednio inwestor – podkreśla Weleszczuk.

Budowa domu wiąże się także z całą listą wydatków, które rzadko uwzględniamy, przystępując do sporządzenia planu fi-



Budowę domu warto zlecić specjalistom. Oszczędzimy nerwy i czas
FOT. ARCHIWUM

nansowego. Dojazdy, spotkania z ekipą, wyprawy do sklepów i przewóz materiałów – płacimy za benzynę i eksploatację samochodu. Zdarza się też często, że aby sprostać wszystkim zadaniom, poświęcamy czas przeznaczony na pracę zawodową lub wypoczynek. Pracujemy mniej albo bierzemy bezpłatne urlopy.

Budowa domu z inwestorem zastępczym jest doskonałym rozwiązaniem także dla tych, którzy dysponują napiętym budżetem, nie chcą rozszerzać swojego kredytu i denerwować się rosnącymi wydatkami.